

KURJER WILEŃSKI

NEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i w miejscowości—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Naprawa parlamentaryzmu

(Przyczynek do reformy).

Ruch antyparlamentarny, jaki powstał w społeczeństwie po przewrocie majowym sprecyzował się wkrótce w dwóch kierunkach opinii: jeden kierunek, mniej liczny ilościowo, wysuwając projekty reform przedstawicielstwa narodowego a la Mussolini lub w duchu monarchicznym, zwalcza w gruncie rzeczy istotę i zasady parlamentaryzmu. Drugi odłam opinii, reprezentowany przez różnorodnie nazwane partie demokratyczne, ogranicza się do stwierdzenia konieczności przebudowy sejmu drogą zmian w ordynacji wyborczej. Na tle różnicy zdań o rodzaju tych zmian istnieje silna tarcia partyjna. Jest rzeczą jasną, że na uchwalonej reformie konstytucji trudno poprzestać na dłużej. Dlatego sprawa zmian w ordynacji wyborczej, decydujących o strukturze przedstawicielstwa narodowego jest życiowa, praktycznie bodaj jeszcze donioślejsza. Na którymś porządku dziennym przyszłego sejmu znajdzie się znowu zagadnienie konstytucji, które sięgnie głębiej i szerzej niż obecnie dokonane poprawki.

Zgodnie ustalono przyczyny niezadowolenia społeczeństwa z obecnego sejmu: nie jest on dziś już wyrazem woli i dążeń narodu, zestarzał się—więc precz z nim! Chodzi teraz o to, by na przyszłość zabezpieczyć się przed niepożądaną, grozącą katastrofą—dysharmonią między wolą większości sejmowej, a wolą większości narodu. Źródłem dzisiejszej dysharmonii jest to, że społeczeństwo nie poczuwa się do odpowiedzialności za sejm, który jest ipso facto odpowiedzialny za państwo.

Powstało to przedewszystkiem stąd, że między wyborcą, odpowiedzialnym indywidualnie za swe poglądy a parlamentem, mającym syntetyzować i ogniskować te rozbieżne poglądy w wolę zbiorową, niema form pośrednich, przejściowych, bardziej stałych i odporniejszych na zmiany, niż chwielna, zawsze zabarwiona uczuciowo wolą jednostki, recte wyborcy. Współczesny Sejm to wielki gmach, stojący na kilku milionach zapatek. Partie, które rzekomo są jego składnikami, które mają tworzyć zrąb tego gmachu, są w rzeczywistości tekturowymi pudełkami o zmieniającej się jakością, i ilościowo zawartości; w procedurze wyborczej zaś służą one za urny wyborcze, malowane w ponętne frazesy i barwy, mające skusić niedyscyplinowanego partyjnie wyborcę do wrzucenia tam swej karteczki. Od chwili wrzucenia tej karteczki do urny ustaje, śmiało rzecz można, poczucie wspólności obywatela z sejmem. Obywatel—wyborca staje się ironicznym obserwatorem na galerii.

Ów brak formy czy form pośrednich, ogniw między wyborcą a sejmem wydatek nam się istotną przyczyną kryzysu parlamentaryzmu. Dziś sejm jest poprostu arytmetyczną sumą, miasto—jak tego chce życie—być konstrukcją geometryczną, nie jest bryłą—jest potencją jednowymiarową.

Formy te muszą powstać. Muszą być one formami życia zbiorowego, organami funkcji społecznych. Powstanie ich jest związane z szeregiem skomplikowanych zjawisk, na omówienie których niema tu miejsc-

ca, stwierdzić tylko można ogólnie, iż wzmocnienie tężnia życia gospodarczego i kulturalnego w państwie znakomicie się do powstania tych form przyczyni.

Nie chcemy twierdzić wszakże, że dziś takich pośrednich organów woli zbiorowej niema. Owszem są—i jako najokazalsze wymienić trzeba w pierwszym rzędzie związki zawodowe i partie polityczne. Zestawiając te dwie formy otrzymamy w wyniku porównania rzecz zmienną—to, co jest siłą związków jest słabością organizacji ideowo-politycznych—i odwrotnie.

Związki zawodowe są bez wątpienia organizacjami dziś najżywniejszymi: interes zawodowy, sprawa bytu materialnego jest cementem, doskonale spajającym ludzi w całość zbiorową. Cementem organizacji partyjnych są „wspólne ideały”, recte programy, tabele ideologiczne. Jest to, niestety, spośród tak warte, że wszystkie partie starają się na gwałt przyciągnąć w swe orbity związki zawodowe. Teoretycznie—obie strony powinny na takiej symbiozie zyskać. Pustka ideowa związków zawodowych apolitycznych zmniejsza ich znaczenie w stosunku do przedstawicielstwa narodowego; słaba zaś spójność partii jest powodem ustawicznych niespodzianek i przesileni w tonie partii i na terenie sejmu. W praktyce sprawa takiej infiltracji ma się gorzej, gdyż w szeregach „polityków” mało jest ludzi znających zawód, fachowców w jakiegokolwiek dziedzinie pracy. Są to teoretycy, publicyści, papierowi ludzie, poszukujący wspólnego języka dla porozumienia się z ludźmi z warsztatu pracy.

Aby parlament stał się istotnym wyrazem, prawdziwym obliczem narodu przy budowie jego (parlamentu) musi być uwzględniony jeszcze jeden czynnik, dotąd zapomniany czynnik regionalny. Zarówno i bowiem obrona interesów zawodowych, jak i forsowanie pewnych idei polityczno ustrojowych w różnych częściach państwa na różnych znajduje się płaszczyznach. Interesy te pozostają w ścisłym związku z miejscowymi warunkami etnicznymi i gospodarczymi; dla jednych i drugich unifikacja równa się unicestwieniu. Te właściwości i osobliwości regionalne muszą znaleźć swą formę w życiu społecznym a przez to swój wyraz w parlamencie. W ten sposób jedynie separatyzm dzielnicowy, który odziedziczyliśmy po zaborcach wyparty zostanie przez dyferencjonalizm regionalny, będący wynikiem naturalnych procesów życiowych.

W ten sposób sejm tworzył by się pośrednio przez wyborcę, jako członka zdecydowanej formalnie organizacji zawodowej i ideowej, uwzględniającej w swym programie również ogólniejsze postulaty lokalne; w ten sposób wyborca ponosił by solidarnie odpowiedzialność za całość sejmu tak jak poczuwa się do wspólności w organizacji związku czy stowarzyszenia, ponosiłby ją wszystkimi warstwami swej świadomości.

Te związki zawodowo-regionalne stałyby się kamieniami węgielnymi każdego sejmu. Z tego punktu widzenia taki np. punkt reformy wyborczej jak głosowanie na ludzi zamiast na listy ma znacze-

Czas odnowić prenumeratę „Kurjera Wileńskiego” na miesiąc wrzesień.

Kto z naszych Szan. Abonentów chce sobie zapewnić regularną i punktualną dostawę „Kurjera Wileńskiego” w pierwszych dniach września, ten niech odnowi przedpłatę przed 31 bm. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze, oraz wpłacać można za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

Przewrót w Grecji.

Obalenie Pangalosa. Gen. Condilis panem sytuacji.

ATENY, (Pat). Hawas. W poniedziałek o godz. 2-giej w nocy garnizon ateński pod wodzą generała Condilisa wystąpił zbrojnie przeciwko obecnemu rządowi. Generał Condilis stał się wkrótce panem położenia. Wszyscy ministrowie gabinetu Eutaxiasa zostali aresztowani. Wydano rozkaz aresztowania generała Pangalosa, który przebywał na wypoczynku na wyspie Spetsae. Generał Condilis zwrócił się do admirała Conduriottisa z propozycją objęcia stanowiska prezydenta republiki. W mieście panuje spokój. Wojska garnizonu ateńskiego, sprzyjające generałowi Condilisowi, zajęły wszystkie gmachy publiczne, aresztowały ministra wojny i ogłoszono, że tyranja generała Pangalosa została obalona. Do ruchu przyłączyła się flota. W celu wykonania rozkazu aresztowania Pangalosa wysłano okręt wojenny. Generał Condilis wydał orędzie, w którym uzasadnia wybuch rewolucji.

Aresztowanie Pangalosa. Szczegóły zamachu.

ATENY, (Pat). Havas. Szczegóły zamachu wojskowego są następujące: w poniedziałek o godz. 3-iej nad ranem wojska garnizonu ateńskiego i gwardja republikańska pod wodzą oficerów, wtajemniczonych w plan zamachu, opuściły koszary i po wkroczeniu do miasta zajęły urząd pocztowy i telegraficzny, gmach ministerjum wojny i szereg innych budynków wojskowych.

Pangalos i wszyscy inni ministrowie aresztowani zostali w swych mieszkaniach, gdzie znajdują się pod strażą.

O godz. 7-iej rano nad miastem ukazały się samoloty, z których rzucano proklamacje, zawiadamiające o obaleniu tyranji Pangalosa i o utworzeniu nowego rządu, który przywróci porządek prawny i wolności konstytucyjne oraz przystąpi w ciągu 8-miu miesięcy do przeprowadzenia wyborów do parlamentu.

Zdaje się, iż ruch rewolucyjny uwieczniony został całkowitem powodzeniem.

Garnizon Salonik, Patrasu i większości miast, jak również flota stanęły po stronie rewolucji. Generał Condilis utworzył jutro gabinet, w którym zatrzyma dla siebie tekę prezesa rady ministrów. Wszyscy politycy i oficerowie, aresztowani za rządów Pangalosa, zostali uwolnieni. Przesilenie gospodarcze, zniesienie wolności prasy, deprecjacja waluty, bezzasadne aresztowania, wzrost drożyzny i powszechne niezadowolenie—wszystko to pozwalało już od dłuższego czasu przewidywać wybuch rewolucji. W Atenach i całym kraju panuje spokój.

Losy Pangalosa.

LONDYN, (Pat). Według doniesień Daily Express z Aten gen. Condilis oznajmił, że Pangalos będzie natychmiast po jego aresztowaniu postawiony przed sąd wojenny. Reuter donosi z Aten, że Pangalos został aresztowany na pokładzie statku Pergamos i przeprowadzony na statek Leon, który przybył do Keratsini.

Internowanie Pangalosa.

ATENY, (Pat). Pangalos wraz z 6 oficerami z jego świty przewieziony został do Pireus, gdzie internowano go w szpitalu wojskowym. Prasa grecka wyraża zadowolenie z powodu obalenia Pangalosa oraz domaga się przeprowadzenia w możliwie najbliższym czasie wyborów.

Jugosławja wobec zamachu stanu.

BIAŁOGRÓD, (Pat). Tutejsze koła polityczne zwracają szczególną uwagę na wiadomości, napływające z Grecji, a to ze względu na zawarte niedawno przymierze między Grecją, a Jugosławją. Koła oficjalne w Białogrodzie oświadczają, że przewrót jest sprawą wewnętrzną Grecji i zmiana rządu nie wpłynie na politykę zagraniczną Grecji.

Układ grecko-jugosłowiański może być przez nowy rząd skorygowany.

WIEDEN, (Pat). Generał Condilis w wywiadzie z korespondentem Neue Freue Presse powiedział w sprawie stosunków greko-jugosłowiańskich między innymi co następuje: Swego czasu stanął wobec rządu w obronie interesów Jugosławji, nikt więc nie może mnie posądzać o wrogię stanowisko wobec tego kraju.

Układ grecko-jugosłowiański zbadam wraz z memi doradcami technicznymi i zaaprobuje go dopiero wtedy gdy będzie zadawała pod każdym względem interesy Grecji. Narazie zarządzą ażeby grecka gazeta urzędowa nie ogłaszała tekstu układu.

nie drugostronne. Parlament niekoniecznie musi być zebraniem wybitnych indywidualności.

Indywidualizm w przedstawicielstwie narodowym w niczem nie jest lepszy od partyjnictwa. Nie będzie tarć partyjnych—będą scysje indywidualne, a co za tem idzie: jeszcze większa atomizacja sejmu, podczas gdy ideałem jego jest syntezytyczność. W ustawach, w prawach ma się objawić najdokładniej wola zbiorowości, inicjatywa i geniusz indywidualny—we władzy wykonawczej, w rządzie.

Simplex.

Życiorys Marszałka Piłsudskiego w „Neue Freie Presse”.

WIEDEN (Pat). „Neue Freie Presse” zamieszcza dokładny życiorys marszałka Piłsudskiego, napisany wedle informacji, udzielonych przez artystę-rzeźbiarza Stanisława Lewandowskiego.

(P. St. Lewandowski znany jest czytelnikom naszego pisma jako nasz korespondent wiedeński. Przyp. Red.).

Z Litwy Kowieńskiej.

Komunikacja statkami na Niemnie i Wilji przerwana.

KOWNO, (tel. wł.). 20 b. m. zastrajkowali marynarze i robotnicy na statkach. Komunikacja statkami została wobec tego przerwana. Komunikację pocztową będzie utrzymywał statek państwowy „Wilno”. Przyczyną strajku jest odmowa właścicieli uwzględnienia żądań robotników w dziedzinie ekonomicznej i pracy. M. in. żądano, by przyjmowanie i zwalnianie robotników odbywało się za pośrednictwem związków zawodowych. Wobec odmowy prowadzenia rokowań ze strony przedsiębiorców inspekcja pracy nie mogła podjąć się pośrednictwa. Strajkują pracownicy i robotnicy z 20 statków.

Wystawa rolnicza w Szawlach.

KOWNO, (tel. wł.). W obecności prezydenta republiki oraz rządu otwarta została w Szawlach piąta ogólnolitewska wystawa rolnicza. W wystawie bierze udział 105 firm litewskich i 12 łotewskich.

Kongres oświatowo-kulturalny na Litwie.

KOWNO, (tel. wł.) W niedziele otwarty został w Kownie ogólnolitewski kongres oświatowo-kulturalny. Kongres potrwa trzy dni.

Litewski handel zagraniczny.

KOWNO, (tel. wł.) Eksport litewski w lipcu wyniósł 21,1 milionów litów, a import 19,2 milionów litów. W porównaniu z czerwcem eksport wzrósł o 3,8 milionów. Jest to spowodowane zwiększonym wywozem drzewa.

Z Państw Bałtyckich.

RYGA, (Tel. wł.) Z powodu rocznicy śmierci b. premiera i ministra spraw zagranicznych Zygryda Mejerowicza odbyło się w stolicy i na prowincji szereg uroczystości.

W okolicy Tukumu na miejscu, gdzie skutkiem wypadku z samochodem zginął Mejerowicz odbyło się w obecności premiera i rządu odsłonięcie pomnika. Ponadto postawiono bust zmarłego w Min. Spraw Zagranicznych.

Mejerowicz znany był, jako jeden z najbardziej zasłużonych bojowników o wolność Łotwy. Był przytem wielkim przyjacielem Polski i zwolennikiem porozumienia polsko-łotewskiego.

Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy)

Wczoraj w gmachu szkoły podchorążych o godz. 10 zrana odbyła się konferencja w ważnych sprawach wojskowych.

Przybyli gen. Rydz Śmigły, Żeligowski, Skierski, Fara, Osieński, Norwid Neugebauer, Romer, Burhardt-Bukacki, Rybak, Dąb-Biernacki, Orlicz-Dreszer i Rummel.

Generałowie ci, jak wiadomo, wszyscy zostali przydzieleni do Generalnego Inspektoratu Armji.

W konferencji brali udział gen. Konarzewski, gen. Fabrycy oraz gen. Piskor, szef Sztabu Gen.

Wczoraj przybył do Warszawy z kilkudniowego pobytu w Krynicy minister sprawiedliwości p. Makowski.

Sejm i Rząd.

Sprawa monopolu spirytusowego.

Naczelnik wydziału dr. Korta delegowany przez ministra skarbu do przeprowadzenia wstępnych dochodzeń o działalności monopolu spirytusowego przedłożył ministrowi skarbu rezultaty swojej czynności.

Dla zdecydowania czy materiały zgromadzone w sprawie monopolu spirytusowego dają podstawę do skierowania tej sprawy na drogę karno-sądową, została utworzona komisja składająca się z 3 delegatów p. Prezesa Rady Ministrów oraz ministrów sprawiedliwości i skarbu, która niezwłocznie przystąpi do pracy. (Pat.)

Posiedzenie komitetu ekonomicznego.

23 bm. odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Dyskusji nad postawionymi na porządku dziennym sprawami nie ukończono. Następnego posiedzenie z tym samym porządkiem dziennym odpedzie się we wtorek o g. 2-iej po południu. (Pat.)

Polityka zagraniczna Grecji nie ulegnie zmianie.

ATENY, (Pat). W tutejszych kołach dyplomacji nie przywiązują do obecnej zmiany rządu greckiego wagi istotnego zamachu stanu.

Uważają tutaj, że polityka zagraniczna Grecji nie ulegnie zmianie oraz wyrażają pewność, że traktat grecko-jugosłowiański podpisany ostatnio wejdzie w życie albowem traktat ten jest rekojmią trwałego pokoju na bliskim wschodzie.

Czyżby powrót monarchji?

WIEDEN, (Pat). Allgemeine Zeitung donosi z Aten, że wśród sprawców obecnego zamachu znajdują się również elementy, które liczyły na ustanowienie w Grecji królestwa. Dziennik donosi za Daily Mail, że na konferencji którą zwołał były król grecki poczynione zostały wszystkie przygotowania na wypadek proklamowania w Grecji królestwa. W tym wypadku król miałby powrócić natychmiast do Grecji.

Rząd meksykański zaczyna konferować z kościołem.

MEKSYK, (Pat). Prezydent Calles po raz pierwszy od rozpoczęcia konfliktu z kościołem odbył z dostojnikami kościoła konferencję dotyczącą położenia wewnętrznego w kraju. Jakkolwiek nie doszło do porozumienia to jednak wynik konferencji uważany jest za zadawalający. Calles zaznaczył wyraźnie, że nabożeństwa mogą być na nowo podjęte o ile kościół uzna zasadę, że budynki kościelne są własnością narodową

Zakończenie konfliktu.

MEKSYK, (Pat.). Uregulowanie konfliktu religijnego jest jak się zdaje sprawą najbliższych dni, a to dzięki konferencji odbytej przez biskupów z prezydentem Callesem, której rezultaty biskupi uznali za całkowicie zadawalający.

Prezydent Calles zawiadomił biskupów, że regulamin na zasadzie którego księża będą musieli się rejestrować jest zarządzeniem czysto administracyjnym i nie należy dopatrywać się w niem zamiarów rządu mieszanja się do spraw religijnych.

Biskupi zgodzili się na to i wszelkie zastrzeżenia z ich strony staną przy podjęciu służby kościelnej cofnięte.

WOLNA TRYBUNA.

O stworzenie armii przemysłowej.

W Polsce, jak wiadomo, istnieje powszechna powinność wojskowa. Każdy zabrany do wojska przechodzi wykształcenie wojskowe odpowiednio do przydzielonej broni, a opuszczając swą służbę—oprócz zasad wojskowości prawie, że nic więcej nie umie. O ile zastanowić się poważnie nad tym systemem militaryzacji, to czy nie należałoby go nieco zmienić.

Wiemy dobrze, że w przyszłej wojnie czynnikiem decydującym nie będzie ilość bagnatów i ilość ludzi biorących udział, wiemy z doświadczeń wojny światowej, że siła i potęga Państwa jest całkowicie funkcją rozwoju techniki; wiemy, że przyszła wojna, o ile ona będzie, to będzie wojna gazowa i lotnicza. O kwestii tej w ostatnich czasach dużo mówiono i pisało się.

Żeby prowadzić wojnę gazową i lotniczą nie wystarczy posiadać jeden Instytut Gazowy i szkołę lotniczą, a trzeba mieć na usługi odpowiednio zorganizowany przemysł i wysoki poziom techniki w całym Państwie, a zatem cały wysiłek Państwa należy skoncentrować w tym kierunku, żeby przy jednoczesnej militaryzacji podnieść znacznie poziom techniki.

Państwo Polskie nie może w danych ciężkich warunkach wyrzucić kolosalne sumy na podniesienie techniki ale przy odpowiednich warunkach mogłoby pewne środki na to poświęcić. Mam tu na myśli stworzenie takich warunków, by Państwo chociaż robocizną miało by zadarmo, t. j. by robotnicy, którzy otrzymują narzędzia i odpowiedni przydział, pracowali przez pewny okres czasu darmo. Mianowicie mam na myśli wprowadzenie zamiast powinności wojskowej — *powinność pracy*; każdy obywatel, który miałby służyć w wojsku, — ten czas pracowałby dla Państwa w fachu odpowiednim dla niego.

Co prawda w minimalnych rozmiarach już organizacja pracy nawet w wojsku istnieje: szewe i krańcówce pracują w swoim fachu, a do ćwiczeń prawie nie są brani, należałoby tylko organizację pracy rozszerzyć do maksymalnych granic. Nie myślę, Boże uchowaj, o całkowitym zniesieniu wojska, gdyż to jest zupełnie niemożliwe,

natomiast można armię zredukować do minimalnych rozmiarów, zostawiając tyle ile potrzeba do ochrony granic i zabezpieczenia porządku wewnątrz Państwa, a resztę rekruta przydzielić do odpowiedniej pracy, zależnie od kwalifikacji. W ten sposób można byłoby podnieść przemysł i w ogóle poziom techniki do należytych granic, wybudować tysiące kilometrów dróg żelaznych i bitych, których brak tak strasznie odczuwa się na kresach wschodnich, uregulować brzegi Wisły, stworzyć odpowiednią komunikację wodną przez połączenia kanałami pewnych rzek, osuszyć Pińskie błota, eksploatować torfianiska, założyć centralne elektrownie i t. d. W ten sposób moglibyśmy w najbliższym czasie postawić nasze Państwo na należytej wysokości, a na arenie zagranicznej zdobylibyśmy maksimum zaufania, gdyż cały nasz wysiłek byłby skoncentrowany w kierunku pracy twórczej.

Inż. Napoleon Sienkiewicz,

Artykuł powyższy zamieszczamy, jako dyskusyjny. Inż. Sienkiewicz wypowiada w nim bardzo ciekawy pogląd na zagadnienie rozbudowy sił gospodarczych Polski. Wydaje się nam jednak, że pogląd ten w tej formie, w jakiej go szanowny autor wyraził, nosi pewne cechy utopijności. Całkowite zastąpienie powinności wojskowej przez powinność pracy jest rzeczą niemożliwą ze względu na to, iż dla utrzymania wyszkolenia bojowego żołnierzy musi jednak odbyć pewien okres ćwiczeń. Jest jednak kwestją dla fachowej dyskusji, czy nie jest możliwym częściowe zastąpienie powinności wojskowej przez powinność pracy. Pod tym względem artykuł p. inż. Sienkiewicza może dać początek bardzo ciekawej wymianie zdań.

Przy okazji przypominamy, że myśl stworzenia armii pracy jest już nie po raz pierwszy wysuwana na terenie Wileńskim. Przed kilku laty propagował ją b. gorąco p. Kazimierz Leczycki, który nawet urządził w naszym mieście na ten temat kilka odczytów oraz wydał w Wilnie w roku 1921 broszurę p. t. „Armia Pracy“.

Red.

Układy gwarancyjne państw bałtyckich z Z. S. S. R.

Nota Łotwy.

RYGA (tel. wł.). Minister spraw zagranicznych Łotwy p. Ulmanis, złożył posłowi ZSSR notę w sprawie układu gwarancyjnego. P. Ulmanis oświadcza, że biorąc pod uwagę oświadczenia przedstawiciela ZSSR, rząd łotewski zrzeka się swej propozycji utworzenia specjalnej komisji dla przygotowania traktatu o nienapadaniu. **Łotwa jest zdecydowana rozprząć bezpośrednio rokowania z ZSSR.**

Pismo podkreśla, że rząd łotewski i nadal stoi na tem samym stanowisku, że komisja, którą zaproponował rząd łotewski w ostatnim swym memorjale, jest najlepiej przygotowana do rozważenia kwestyj, związanych z układem o nienapadaniu. Jednak rząd łotewski nie życzy, by kwestja procedury stała na przeszkodzie ku pomyślnemu załatwieniu tak doniosłej kwestji, dlatego nie będzie obstawał za swym pierwotnym żądaniem utworzenia komisji.

Jednak dla uniknięcia błędnego zrozumienia p. Ulmanis uważa za swój obowiązek oświadczyć, że rząd łotewski pozostawia sobie całkowitą swobodę działania w kierunku utrzymania kontaktu z innymi państwami, bezpośrednio zainteresowanymi w uregulowaniu tej sprawy.

Finlandja i Z. S. S. R.

RYGA (tel. wł.). Z Helsingforsu donoszą, że rząd finlandzki prowadzi obecnie z Rosją odrębne rokowania o układ gwarancyjny. Jednocześnie omawiana jest sprawa umowy o arbitrażu oraz kwestja wysp Alandzkich.

Krają pogłoski, że krok Finlandji został podyktowany pod naciskiem niemieckich i szwedzkich grup politycznych, podobnie donoszą z Tallinu, że rząd estoński zdecydował się prowadzić odrębne układy z Z. S. S. R.

Jednocześnie tych informacji wskazuje, że państwa bałtyckie, jakkolwiek występują odrębnie, działają w ścisłym porozumieniu. **W Z. S. S. R. brak zgody w sprawie paktów gwarancyjnych.**

RYGA. Między Czyczerinem i Stalinem wynikła rozbieżność zdań w sprawie zawarcia traktatów gwarancyjnych między zw. sowieckim i krajami ościennymi. Stalin uważa, iż obecna stabilizacja kapitalizmu ma jedynie charakter przejściowy i wobec tego rząd sowiecki nie powinien wiazać się żadnymi umowami. Przeciwnie Czyczerin nadaje umowom gwarancyjnym wielkie znaczenie.

Łotysze chcą porozumienia Polski i Litwy.

RYGA, (tel. wł.). „Rigas Zinas“ przynoszą ciekawy artykuł w sprawie stosunków polsko-litewskich. Dziennik uważa, że koniecznym jest usunięcie dotychczasowych tarć między Polską a Litwą.

Litwini przekonali się, że od chwili wybuchu konfliktu sprawa Wilna nie posunęła się ani o krok naprzód. Społeczeństwo polskie mogło również stwierdzić, że niepodobna wrócić do czasów Unji Litewskiej. Bez Wilna Polska nie byłaby państwem wschodnio-uropejskim, bo przez Wilno właśnie prowadzi droga do państw bałtyckich. Możliwą jest kompensata dla Litwy w innych punktach, oczywiście o ile Litwa zechce wyjść ze stanu izolacji, w jakim znajduje się w tej chwili.

W związku z rokowaniami o granicę polsko-litewską Łotwa winna zażądać pewnego wynagrodzenia tych strat, jakie jej terytorjum odniosło skutkiem arbitrażu prof. Simpsona.

41-sza sesja Rady Ligi Narodów — 2-go września.

GENEWA (Pat). 41-sza sesja Rady Ligi Narodów odbędzie się 2 września pod przewodnictwem Benesa.

Załamane się strajku.

LONDYN, (Pat.) W szybach kopalni Nottinghamshire i Derbyshire przystąpiono dzisiaj do pracy poraz pierwszy od dnia ogłoszenia strajku powszechnego.

Do pierwszej zmiany zgłosiło się około 6 tysięcy ludzi. Właściciele kopalń tamtejszych zapewniają o jeszcze liczniejszych zgłoszeniach na zmiany późniejsze.

W obu zagłębiach bawit w końcu ubiegłego tygodnia sekretarz generalny związku górników Cook z kilku innymi przywódcami, którzy rozwinięli działalność agitacyjną za trwania przy żądaniu porozumienia ogólnokrajowego.

Agitacja ich sprawiła istotnie, że pewna ilość górników, którzy zgłosili się do pracy dnia poprzedniego, dziś rano odmówiła podpisania umowy. Biura kopalni komunikują, że mimo tych wypadków zerwania kontraktów, zgłoszenia nie przestają napływać. Listy brygad górniczych, potrzebnych do podjęcia pracy zostały już skompletowane.

Strajk górników wygasa.

LONDYN, (Pat.) Mimo wezwania kierowników związku górników do zaniechania pracy, tysiące górników w kopalniach Nottinghamshire i Derbyshire podjęło dziś rano pracę. W Northstafordshire powróciło do pracy zgórą 6 tysięcy górników. Dwie stalownie w okolicy Clevelandu rozpoczęły dziś pracę przy pomocy węgla zagranicznego.

Prusy Wschodnie a Polska.

KRÓLEWIEC (Pat.) W czasie otwarcia targów wschodnich minister rolnictwa dr. Steiger oświadczył między innymi o następującym: W ostatnich zwłaszcza czasach odczuwano niemiłe, że położenie gospodarcze Prus Wschodnich wobec nie wyjaśnionych stosunków z Polską, nie może się ustabilizować.

W Prusach Wschodnich Niemcy dążą zupełnie poważnie do jak najszybszego zakończenia walki gospodarczej z Polską, zdają bowiem sobie dokładnie sprawę z tego, że polepszy się wówczas położenie ekonomiczne Prus Wschodnich, zwłaszcza ze względu na Gdańsk wchodzący do polskiego obszaru celnego.

Prelegent, znalazł motyw jednak do agitacji. Cytując pewne zdanie: „Glinka należy do kontynuatorów Alabjewa, oczywiście o wyższej kulturze i wyższym polocie. Atoli znać na nim wpływy zgniętego zachodu: umiłowanie poważnej myśli muzycznej. Wielkie obrazy natury, wstrząsy społeczne, nie rozszerzyły skali jego twórczości, by mógł stworzyć poemat symfoniczny. Sam z pochodzenia „pomieszczony“ (obywatel) odpowiadał ówczesnym gustom obywateli wiejskich, którzy siedząc w domu, korzystając z pracy ludu, unikali pracy i nie lubili jej. Oni woleli słuchać muzykę bez pracy, leżąc bruchem do góry“ i t. d.

Słyszeliśmy również odczyt o uprawie kapusty i ogrodnictwie, zaprawiony sosem politycznym. Im dalej—tem czynniejszą będzie propaganda. Już są wykańczane stacje nadawcze w Homlu i Minsku. O tem nasi meryci polityczni—nie wiedzą!

A przecie tak łatwo oprzeć się

Z ogrodu Bernardyńskiego.

Występy p. Grabowskiej w teatrze letnim.—Konkurs orkiestr wojskowych 19 dywizji.

Onegdaj zawiatała do Wilna znana naszym miastu primadonna b. wileńskiej operetki p. Melanija Grabowska — przyczem na pierwszy swój występ wybrała operetkę Kalmana „Marica“. Znamy p. Grabowską jako dobrą śpiewaczkę, widzimy więc, że ta zaleta odbija się na doborze repertuarze. Operetka posiadająca w swym zespole dobrą śpiewaczkę stale będzie musiała utrzymywać w swym repertuarze utwory wokalnie odpowiedzialne—już chociażby dla konieczności zaspokojenia ambicji śpiewaczej. W ten sposób przychodzą mimowoli do głosu operetki o walorach artystycznych—do rzędu których zaliczam „Maricę“. Finał np. II aktu—skonstruowanym jest pod względem muzycznym wyśmienicie.

P. Grabowska od czasu wyjazdu z Wilna, poczyniła znaczne postępy w rozwoju swego talentu. Przedewszystkiem śpiewa—co dziś w operetkach należy już do żądkości i to naprawdę pięknie, przyczem dynamiczna strona zyskała u p. Grabowskiej nietylko należyte ale i zupełnie zadawalniające uwzględnienie. Również w grze uwzględniła artystka przedewszystkiem tę subtelną wytworność jaka winna cechować nietylko hrabinę Maricę ale każdą poważną primadonnę operetkową.

Uroczą parę stanowili p. Kozłowska i niezrównany p. Sempolifski; p. Marski rolę hr. Tassilo może zaliczyć do swych najlepszych. Konieczną wydaje mi się reforma libretta w tym względzie—by nuda i zupełnie niedowcipne miejsca wykreślić (jak np. rozmowę Maricy z hr. Tassilo w II akcie) i co można uczynić bez szkody dla całości, zaś w akcie ostatnim opuścić niesmaczne i pospolite ruchy—które wykonuje w stosunku do Maricy—Penizek. Trywialność nawet w letnim sezonie jest... niesmaczną.

Orkiestrę prowadził subtelnie i ze zrozumieniem p. Kochański.

Tańce p. Zabajkiny podobały się ogólnie. Oprawa sceniczna o ile operetka powstanie w naszym mieście na stałe musi ulec kardynalnym zmianom. W Teatrze letnim nie mamy pretensji ale w teatrze stałym będziemy się jeszcze wielu rzeczy kategorycznie domagać.

W południe odbył się w muszli ogrodowej konkurs orkiestr wojskowych 19 Dywizji piechoty. Urządzenie coroczne takich popisów uważam za bardzo wskazane i konieczne. Położenie nacisku na repertuar orkiestr wojskowych wydaje mi się niemiernie ważnym, zwłaszcza, że często wojskowa orkiestra stanowi jedyny ośrodek kulturalno-muzyczny w danej siedzibie prowincjonalnej pułku.

Z konkursów należałoby jednak wyeliminować granie wyjątków z oper—nie daje to bowiem ani wrażenia całości ani wiele materiału do oceny poziomu gry. Wymogi wokalne niejednokrotnie spacza wykonanie instrumentalne z powodów leżących już w samym różnym charakterze muzyki wokalnej i instrumentalnej. Natomiast popularyzowanie melodji z polskich oper czy pieśni—na prowincji gdzie pułki stoją zaogół uważać należy za bardzo wskazane i tu *społeczne* znaczenie orkiestr wojskowych jest jasno zarysowanym. W tym wypadku jednak powinien ktoś czuwać nad *wykonaniem* a przedewszystkiem udzielać wskazówek odnośnie *temp*, które jak przekonał się w niedzielę, pozostawiają niejednokrotnie wiele do życzenia.

W konkursie niedzielnym brały

FRASZKI.

Suknie modne.

Między Kolumbem a damą różnica
[jest niemała
On odkrył nam część świata, a ona
[część ciała,
Maluczko a koszulkę całkiem z siebie
[zwlęcza,
Bo nie suknią cię zdobi, pamiętaj
[człowiecze...
Sum.

Cierpliwość tutejszego ludu.

Około 2 miesięcy temu przystąpił Magistrat do gruntownej naprawy ulicy w Kominach (ciąg dalszy ul. Raduńskiej), kedy prowadzi droga: w jedną stronę na Raduń, w drugą na Sorok Tatory. Ruch tą drogą jest bardzo znaczny, zwłaszcza w dni rynkowe. Zdawałoby się więc, że arterja komunikacyjna dla ogółu bardzo ważna. Pierwsze tygodnie roboty szły jako-tako, lecz im bliżej upragnionego końca—słabiej. Robót zostało niedużo — zabrukować około 30 mtr. ulicy i doprowadzić do porządku rowy odwadniające.

Jednakże przeszły dobre 2 tygodnie, a zabrukować tych 30 mtr. ulicy Magistrat nie jest widocznie w stanie — to kamieni nie było (pewno ceny nie kalkulowały się, albo też zabrakło rąk robotnika), innego tłumaczenia być nie może. Czas zaś leci, ludziska się męczą i narzekają na porządek i opiekunów naszego grodu, ponieważ droga o której mówimy jest zamknięta, obojędząc ją przychodzić się mu dróżką przez góry i wyboiny ledwie koń wyciągnie.

Wypadek samochodowy, przy tak skomplikowanej komunikacji na tej drodze (górze), jaki miał miejsce niedawno, a który pociągnął za sobą kalectwo ludzi i uszkodził maszynę, niewątpliwie należy zawdzięczać owym „porządcom“. A ileż innych wypadków z ludźmi kofmi i wozami. Tylko że szerszemu ogółowi o nich nie wiadomo, bowiem cierpliwy nad wyraz jest naród tutejszy. Przy tej sposobności musimy wspomnieć i o ulicy Nieświeskiej na Nowym Świecie, przez którą dziennie przechodzi tysiące ludzi. Ulicę Kominy chociaż rozpoczęto doprowadzać do porządku i pozostałe 30 mtr. za rok lub dwa, Magistrat może jakoś wybrukać, ale o ulicy Nieświeskiej, mimo tego że pobiera podatki drogowe—nie pomyślał, pozostawiając ludność w dalszym ciągu w tych jamach i wybojach przy oświetleniu księżycą łamać nogi. Czas najwyższy uporządkować i umożliwić komunikację w Kominach, jak również przystąpić do jaknajenergiczniejszej pracy przy ul. Nieświeskiej by jeszcze przed zimą zakończyć roboty. (Bis).

udział orkiestry 77 p.p., 85 p.p. i 86 p. p. Najstabszą ilościowo była orkiestra 86 p.p.; mimo to wykała ten nieliczny zespół (29 osób) dyscyplinę i solidne przygotowanie utworów. Orkiestra 85 p.p. pod kierunkiem p. Salnickiego nie wykazała bodaj że zeszlócznych walorów. Prześcignęła ją orkiestra 77 p.p. pod dyrykcją p. Wiltosa. Doskonale tempa, rytmika i dynamika, czyste brzmienia oraz inteligentne prowadzenie przez dyrygenta; wszystkie te walory przyczyniły się do zwycięstwa tej orkiestry. Za wyjątkiem jednego głosu—całe jury odpowiedziało się za przyznaniem pierwszej nagrody orkiestrze 77 p.p. Publiczności zebrało się sporo.

Dr. Sz.

Wstępujcie do L. O. P. P.

Z całej Polski

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Strajk zecerów.

W nocy z niedzieli na poniedziałek w Warszawie wybuchł demonstracyjny strajk zecerów. Wobec tego wczoraj zrana na mieście ukazał się tylko „Nowy Kurjer Polski“, „Rzeczpospolita“ i „Express Poranny“, po południu zaś „Kurjer Warszawski“ i „Kurjer Czerwony“.

W dniu dzisiejszym wyszły w Warszawie już wszystkie pisma.

Prof. Kemmerer w Gdyni.

GDĄŃSK. (Pat.) Prof. Kemmerer wraz z towarzyszącymi mu osobami i członkami swej komisji w towarzystwie radcy legacyjnego Zaleskiego z generalnego komisarjatu Rzeczypospolitej w Gdańsku udał się do Gdyni celem zwiedzenia tamtejszych urządzeń oraz budującego się portu. Po Gdyni oprowadzał prof. Kemmerera starosta Weyherowski p. Ossowski.

Ch. Fin

Ad. Mickiewicza 22. wielki wybór zegarków złota, srebra po cenach fabryczn. Przy magazynie **pracownia zegarków**, jubilerska i grawerska.

Kupuję BIŻUTYJĘ.

SKŁAD MASZYN i narzędzi rolniczych N. Paulański,

Wilno, Zawalna 37, telefon Nr. 641.
POLECA:
zagraniczne postawy walcowe do młynów, młocarnie, maneże, sieczkarnie, brony sprężynowe i polowe, plugi, maszyny do czesania wełny, separatora oraz wszelkie części do maszyn rolniczych i wyroby żelazne. 1305

Z ZAGRANICY.

Śmierć Rudolfa Valentino.

NOWY-YORK. (Pat.) Zmarł tutaj artysta kinematograficzny Rudolf Valentino.

Abd el Krim—na Madagaskar.

MARSYLJA. (Pat.) Abd el Krim opuści Casablanca w dniu 28 b.m. udając się do Marsylii skąd odjedzie na Madagaskar.

Nowy rekord lotniczy.

LE BOURGET. (Pat.) Bijąc swój własny rekord wysokości lotnik Gallizo wzbil się wgóre na 12.120 metrów.

Wilno śpi—a radio pracuje.

Niedawno w piśmie naszym poruszono znaczenie radiofonu w stosunku do muzyki. Rzecz niewątpliwa: przekaz, nadawanie koncertów z sal ad hoc przysposobionych, jak np. „Radio“ w Warszawie, lub ze scen operowych (Moskwa, Paryż)—ma wielkie kulturalne znaczenie i czas wykaże—jakie będą rezultaty. Teoretycy muzykologicznie stawiają różne horoskopy: jedni twierdzą że radio *zabija* salę koncertową, inni zapewniają, że ludzie zawsze będą dążyli do odbierania *bezpośrednich* wrażeń muzycznych. Nie poruszono jednak—zwłaszcza u nas w Polsce poważniejszego zagadnienia: o znaczeniu radiofonii dla propagandy słowa ludzkiego. Zrozumieli to dawno — Moskale i Niemcy. Tylko my — Wilnianie (no i Warszawsk!) nie rozumiemy, jakim błędem politycznym jest *senność* nasza i obojętność wobec wynalazków wie-

ku, czyniących przewrót społeczny. Wróg nasz używa wynalazków jako środka agitacji, propagandy wyrotowej. Oto np. Sowdepja znalazła już dostęp do ludności kresowej dzięki pracy pierwszorzędnej stacji nadawczej radiofonicznej w Moskwie. Wiemy z pewnych ust, że komuniści już ustawiają we wsiach piśszczyzny aparaty, przy których młodzież wieśniacza słucha odczytów propagandowych komunistów.

Władze nie mogą przecież zabronić „słuchać“. Zresztą aparaty były zakładane nieoficjalnie. Teraz może je mieć każdy placąc tylko 3 zł. Droga dla propagandy otwartą! A wiemy przecież jak umiejętnie prelegenci bolszewicy umieją każdy temat rozwinąć w duchu swoich doktryn. Sprawdziliśmy to wczoraj—słuchając w lokalu Wil. Biura Radio-technicznego odczytu z Moskwy o... Glince! Muzyk Glinka! Co może, zdawałoby się, mieć jego osoba wspólnego z teorią bolszewizmu?

Tej niebezpiecznej propagandzie. Wystarczy założyć w Wilnie mocną stację nadawczą, zorganizować cykl odczytów, koncertów, informacji i wpływ sąsiada zniweluje się.

Ostatecznie można *taniemi* środkami zorganizować stację nadawczą w Wilnie dzięki uczynionym już początkom przez „Wil. Biuro Radjotechn. (Mickiewicza 19 m. 16). Biuro to, założone w końcu roku 1924, ma na celu szerzenie radiofonji na Ziemiach Wschodnich — przez wyprzedzać aparatów i agitację. Dzięki biuro już jest w Wilnie około 200 aparatów oficjalnych. Trudność rozpowszechnienia tkwiła dotąd w wysokości ceny aparatów angielskich Marconiego, Sterlinga, lub francuskich S. F. R. (ok. 600—1500 zł.). Obecnie Biuro Wileńskie wprowadziło ulepszenie dając 2—3 lampki w aparacie, zapewniając dzieńne „głośnie“. Cena aparatu 200—300 zł. Biuro ma nadzieję doprowadzić niebawem cenę aparatu do 150—200 zł., czyli że całe

urządzenie techniczne będzie kosztowało około 300 zł. Przecie to bezcen—wobec korzyści, płynących z posiadania aparatu.

Od sierpnia r. z. Biuro Radjof. stworzyło niewielką stację nadawczą 150 wattową słyszczą w 5-ciu państwach: Litwie, Łotwie, Prusach Wschodnich, Rosji i północnej części b. Królestwa Kongresowego. Pierwszą próbę w r. obecnym zrobiono 22.VIII — z pomyślnym rezultatem.

Brak jednak doskonałej, zasobnej stacji nadawczej stwarza taką sytuację, że posiadacze aparatów słuchających Moskwy, Berna, Berlina, — bo dobrze słychać. Warszawa jest jeszcze niezorganizowaną należycie i jej nadania nie mają uznania. Taki teatr operowy nawet nie pomyślał o ustawieniu aparatów—dzięki którym moglibyśmy słyszeć u nas „Halke“ zamiast „Borysa“ w Moskwie. Odczyty warszawskie są też nie zawsze słyszane. A treści ich mało jest ciekawa dla nas. Strona propagandową naszego

życia społecznego jest stałą piętą Achillesową. Nie można ignorować radiofonji—mogącej oddać niespożyte usługi krzewieniu kultury na zrუსyfikowanych kresach. Komenda Ochrony Pogranicza wprost błaga Biuro, by robiło starania w Warszawie o koncesję. Tam tęsknią do wiści z kraju, do języka, do muzyki i dwory oraz wieś chciały mieć kontakt z Europą. Bal Szkoły tęsknią do prelekcji. Biuro Rfon. proponuje chętnie swą pomoc zrzeczeniom oświatowym, muzycznym. Możeby Kuratorjum wzięło propagandę oświatową w swe ręce? Takiej instytucji Warszawa nie odmówiłaby środków. Poruszamy narazie tę kwestję szkiecowo—pragnąc poinformować Wilno — że ono—śpi i zasypia sprawę wielkiej doniosłości.

Radiofonja to wielki kulturalny puls Europy!

Antoni Miller.

Zycie gospodarcze.

Wystawa Województw Wschodnich.

Wychodzący w Nowogródku tygodnik p. t. „Wspólna Sprawa” podaje:

Rada Wojewódzka Okręgowych Towarzystw Rolniczych województwa Poleskiego w porozumieniu z sąsiednimi Województwami a mianowicie Wołyńskim i Nowogródzkim zamierza w październiku r. b. w Warszawie urządzić wystawę — pokaz eksponatów województw wchodnich. Mając na uwadze doniosłość i znaczenie takiej wystawy w Warszawie celem zaznajomienia szerszego społeczeństwa z eksponatami Polesia, Wołynia i Nowogródzczyzny, Rada Wojewódzka dąży do zaznajomienia szerszego ogółu ze swemi zamierzeniami. — Na wystawie będą wystawione eksponaty Ziemi Wschodnich mianowicie: drzewo w kłochach, i wszelkie wyroby jak to: slipy, tymbry, szwele, podkłady, deski, fornier, dykta, papierówka, słupy telegraficzne, kopalniaki, osika zapalczana, meble, meble wiklinowe, meble trzinowe, dziegieć, smoła, terpentyna, spirytus drzewny, zapalki, włos kofski, szcedzina, granit (w kostkach brukowych) bazalt, gips, glina ognio-

trwała, kaolina, kreda, wyroby kamionkowe, len, konopie, chmiel, nasiona warzywne, nasiona zbożowe, płótna, kilimy, ręczniki, hafty, wyroby bednarskie, wyroby kołodziejskie, wyroby gancarskie, skóry surowe, skóry nieprzemakalne, grzyby suszone, jagody suszone itp

Z pewnym zdziwieniem podajemy powyższą wiadomość. Wymieniona wystawa ma być właściwie mówiąc wystawą ziem wschodnich bez ziemi Wileńskiej.

Co prawda wileńskie sfery gospodarcze uważają urządzić dużej wystawy Ziemi Wschodnich w październiku b. r. za rzecz niewskazaną ze względu na zbyt krótki termin dla poważnego przygotowania się.

Ale skoro już pomimo naszych uzasadnionych obiekcyj wystawa ta ma się odbyć to uważamy, iż organizację gospodarcze wileńszczyzny nie mogą dopuścić, by nasze rolnictwo i nasz przemysł nie były tam reprezentowane. Jest to po prostu kwestja interesu naszych sfer gospodarczych.

walut mogą więc odbywać się bez żadnych ograniczeń. (Aw)

Zamknięcie fabryki „Vitrium”.

Zarząd fabryki przetworów tekstylnych p. f. „Vitrium” zapowiedział swym robotnikom, że z dniem 1 września r. b. zmuszony jest zamknąć chwilowo fabrykę, z powodu braku zamówień. Fabryka zatrudniała przeszło 30 robotników. (x)

Czasowa redukcja.

Jak się dowiadujemy Wileńska huta szklana, która z dniem 20 b. m. zwolniła kilkaset robotników z powodu braku zamówień, — otrzymała większą partję zamówień ze strony Państwowego monopolu spirytusowego na wyrób flaszek, wobec czego część robotników zostanie z powrotem przyjętych. Roboty te mają się rozpocząć w dniu 1 września r. b. (x)

Z Gieldy Warszawskiej w dniu 23-VIII r. b.

I. Waluty		
	sprzedaż	kupno
Dolary St. Zjedn.	9,02	9,02
Funty szterlingi	44,10	44,11
Franki franc.	26,10	26,10
„szwajc.	175,45	175,05
Korony czeskie	26,90	26,84
Liry włoskie	29,70	29,70

II. Monety	
Ruble złote	4,85
Ruble srebrne	3,25

Na czarnej giełdzie w Wilnie dnia 23-VIII płacono za dolar 9,10

Podania pracowników umysłowych ubiegających się o pożyczkę zostały wstrzymane.

Z powodu tego, że liczba podań pracowników umysłowych ubiegających się o pożyczkę na miesiąc sierpień przekroczyła już normę Obwodowy Zarząd funduszu bezrobocia z dniem wczorajszym zakończył przyjmowanie takowych. (k)

Organizacja automobilistów

W obecnym czasie ludzie niezorganizowani zawodowo żyć już prawie nie potrafią. Organizują się wszyscy, tembardziej winni zorganizować się i automobilisci, których obecnie jest coraz więcej.

W każdym innem mieście automobilisci zostali od razu zorganizowani. W Wilnie — nie. Dlaczego? Otóż tam gdzie jest organizacja Związek, dostarczając pracownika, bierze na siebie odpowiedzialność za niego jako fachowca, a następnie jako człowieka pewnego. Pasażerowie mają wówczas zaufanie do pracowników i sam fach posiada odpowiedni autorytet.

W Wilnie powstał Związek automobilistów. Jednak pracownicy tej gałęzi przy pierwszej walce o poprawę bytu zostali złamani i rozbili swoje własne gniazdo.

Dzisiaj doszli do przekonania, że bez organizacji żyć nie można, że pojedynczo nie jest się w stanie nic wywalczyć. To też powstała myśl zorganizowania się i stowarzyszenia Związku. W tym celu wybrano z pośród siebie Komisję Organizacyjną, składającą się z ludzi pewnych i uczciwych. Komisja ta wzięła się rzeźko do pracy, opracowała własny statut z siedzibą w Wilnie — przyjmując zapisy członków. Związek będzie miał za zadanie podnieść świadomość wśród swych członków, obronę interesów pracownika i baczną zwrócić uwagę, by do tejże gałęzi pracy nieodpowiednie jednostki nie miały dostępu.

Pracownicy automobilowi winni to zrozumieć i mieć przede wszystkim swój honor i dobre imię na celu.

Prezensem komisji organizacyjnej Związku Automobilistów jest kol. Antonowicz Karol zamieszkały przy ul. Ostrobramskiej 25—4.



N.-Troki, w sierpniu 1926 r.

Doroczny odpust. — Święto żołnierza.

Tegoroczny odpust zgrupował nieprzeliczone rzesze pątników, zwłaszcza, że na ten dzień zbiegła się uroczystość narodowa — „Święto Żołnierza Polskiego”, a dla Trok podwójna, bo i jednocześnie inauguracja Teatru Żołnierskiego, poprzedzona wielką zabawą w parku miejskim i na wyspie Zamkowej, przy dźwiękach orkiestry 1 p. a. p. z Wilna, zorganizowaną przez korpus podoficerski 22 baonu K. O. P.-u.

W wigiliję Święta Żołnierza, t. j. w sobotę wiecz., odbył się capstrzyk garnizonu trockiego. Na ulicy tłumy pątników. Z koszar wynurzają się czwórkami żołnierze i przy świetle pochodni maszerują ulicami, o wacynie witani przez ludność miejską i zamiejską. Gdy patrzyło się na ów pochód z góry Zamkowej w parku miejskim, to miało się wrażenie, że się jest w odległych czasach, kiedy to jeszcze Troki były stolicą księżęcą, a te pochodnie niesione przez żołnierze, — to tryumfalny powrót Kiejstuta czy Witolda, po zwycięskiej wyprawie do Prus Krzyżackich, wityny przez rozentuzjasmowaną ludność.

Po capstrzyku w teatrze odbyła się generalna próba dla żołnierzy. Niedziela przyniosła nowe niespodzianki. Na ulicach tłumy. Rozlegają się dźwięki marsza. Żołnierze idą do kościoła. Wszystko śpieszy do świątyni na nabożeństwo. Na jakis czas opróżniają się ulice, unosi się jakaś cisza rozmodlona. Z kościoła dochodzą przytłumione dźwięki orkiestry wojsk., grającej do mszy świętej.

Aha, będzie defilada. Pod kolumną kończą dekorować. Fala publiczności odpływa z pod kościoła — msza skończona. Dźwięki „Pierwszej Brygady”, — kompania odwodowa maszeruje pod kolumną i ustawia się w czworobok.

D-ca baonu, major W. Budrewicz twarzą, żołnierskim stylem kreśli dzieje walk o niepodległość polską pod dowództwem Naczelnego Wodza Marszałka Piłsudskiego. Pada komenda: „Salwa honorowa! — W górę cel!” — i srebrny błysk szabli. Jak nagły trzask piorunu, zagrzmią kilkadziesiąt karabinów... „Prezentuj broń!” — Orkiestra gra „Jeszcze Polska nie zginęła”, — do góry wzbija się flaga Rzeczypospolitej.

Defilada — przyjmują ją d-ca baonu, major Budrewicz.

Po południu zabawa w parku i popis sportowe na wyspie Zamkowej. Wszędzie pełno publiczności. Jezioro czerni się od łódek. Pogoda dawała. Nastrój bajeczny. Zbliża się wieczór. Kompanie pątników powoli odpływają do domów, miasto wydłyna się. Mury po-Dominikańskie oświetlone — inauguracja teatru. Gospodarze witają przybywających gości.

W zastępstwie p. wojewody przybył starosta Wileńsko-Trocki p. Witkowski, przedstawiciele prasy wileńskiej, przedstawiciele władz miejskich i miejskiej ludności, jako przedstawiciela gminy karaimskiej widzieliśmy miejscowego hazana p. Firkowicza.

P. starosta Witkowski przecina wstęgę i w serdecznych słowach, w imieniu wojewody oraz miasta Trok, dziękując d-ctwu 22 baonu K. O. P. za położoną pracę kulturalno-oświatową, położoną dla tego historycznego miasta oraz ze swadą kreśli znaczenie teatru polskiego na tych rubieżach Rzeczypospolitej.

Następnie major Budrewicz, dziękując za zaszczyt jaki sprawili goście przybyli na otwarcie teatru, podkreślił nawiązując do słów Naczelnego Wodza. „Zwyciężył i spożycie na laurach — to kłeska — Więc, naszym żołnierzom nie wolno spoczywać. Gdy temu lat sześć, nieprzyjaciel, jak powódź wiosenna zalał naszą Ojczyznę, z krwi wsta-

nej i ciało zlepiłszy tamę o którą rozbił się wróg nasz odwieczny. Byliśmy syści chwały i sławy, lecz nie spoczęliśmy. Miłoś Ojczyzny wola naszego ukochanego Wodza, pchnęła do innej pracy również ciężkiej i ofiarnej, — pilnowanie granic nie tylko orężem ale i mózgiem i pracą wśród ludności.

Dajemy ten pierwszy teatr żołnierski również i na użytek ludności tutejszej w tym przedświadczeniu, że te deski sceniczne będą siały kult słowa polskiego.

Dalej, — podniósł zaślugi por. Hussa, położone koło teatru; dzięki jego wic niezmordowanej pracy i inicjatywie oraz przy czynnym udziale żołnierzy baonu teatr ten powstał.

Mówców zebrana publiczność, nadzieliła rzeszystemi oklaskami. Dalej, deklamacje i miejscowe koło amatorskie odegrało dwuaktówkę p. t. „Teatr amatorski”.

Akt otwarcia Teatru podpisali między innymi: starosta wileńsko-Trocki p. Witkowski, burmistrz m. Trok, Władysław Budrewicz, przedstawiciel „Kurjera Wileńskiego”, p. A. Budrys-Budrewicz i inni.

Po przedstawieniu odbyło się przyjęcie w kasynie oficerskim, gdzie bawiono się do późnej nocy. Jak slychać teatr trocki ma zamiar dawać przedstawienia na odcinkach baonu na samym pograniczu. Szczęść Boże! (a)

Wilejka pow.

Sprawa Domu Ludowego w Wilejce pow. a gospodarka rządowa.

Od szeregu lat sterczą na placu S-to Jerskim w Wilejce mury po b. „Narodnym Domu”, które niszczą się — wystawione bez pokrycia na stałe działania atmosferyczne.

Dziwna, aczkolwiek charakterystyczna historia tych murów jest następująca:

Rząd rosyjski postawił dom ten na gruncie miejskim z warunkiem, iż po upływie pewnej ilości lat przejdzie on na własność magistratu. Władze polskie zaliczyły pozostałe mury jako własność rządową. Od tej chwili mury te, o które władze rządowe absolutnie nie dbają, niszczą się i wietrzeją, a magistrat m. Wilejki — ubiegający się od szeregu lat o pozwolenie odremontowania tych murów celem przeznaczania ich na Dom Ludowy — nic w tym kierunku wskórać nie może. — Już od 2 cy 3 lat leży przygotowany przezeń materiał budowlany, z którego połowa również się niszczyła — a władze rządowe są nadal nieustępliwe — choć z braku kredytów na ten cel, same remonty rozpocząć nie mogą.

W ten sposób niszczy się dobro publiczne, a Wilejka nie posiada Domu Ludowego — instytucje społeczne mieszcza się w szopach lub prywatnych mieszkaniach swoich członków Zarządu.

Może sprawą tą zainteresują się wreszcie władze wojewódzkie i znajdą jakieś wyjście, czy radę. Patrząc bowiem na dotychczasową gospodarkę miejscowych władz przychodzi się do wniosku, iż mury te zniszczyć mają tylko dlatego, że przejęte zostały przez władze państwowe, które — niestety — nie mają odpowiednich funduszy na przeprowadzenie remontu.

W. M. C.—ski.

Mołodeczno.

Nielegalne tranzakcje ziemią

Od szeregu miesięcy obiegają trudne początkowo do sprawdzenia pogłoski, iż maj. Mołodeczno przeznaczony w tym roku do parcelacji przymusowej, sprzedany został w całości osobom prywatnym. Tranzakcję tę przeprowadzał b. rządca i plenipotent tegoż majątku, p. Zawadzki dość sprytnie — mamy jednak nadzieję, iż Urząd Ziemi u niemożliwi tego rodzaju kombinacje na szkodę tych, którym ziemia ta się należała stosownie do Ustawy o Reformie Rolnej.

P. Zawadzki „wydzierżawił” bowiem majątek ten dwóm żydom na przeciąg 36 lat! Czy doduszcza-

szą podobne kombinacje wtedy, kiedy majątek ten w tym roku miał być rozparcelowany?

A nowonabywcy już po swemu gospodarują! Wprawdzie sprzedają ziemię ile kto chce, ale za gotówkę.

Dziwna rzecz, iż Powiatowy Urząd Ziemi w Wilejce, aczkolwiek informowany, nie poczynił żadnych kroków uniemożliwiających podobne fikcyjne „tranzakcje”.

Zapytujemy Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie, czy wolno „wydzierżawić” majątek przeznaczony w tym roku do parcelacji przymusowej na przeciąg trzydziestu sześciu lat — rzecz jasna — dla celów spekulacyjnych?

Prace Sejmiku Wileńsko-Trockiego.

Na poniedziałkowym ostatnim posiedzeniu Wydziału powiatowego sejmiku wileńsko-trockiego przewodniczył p. starosta Witkowski.

Na porządku dziennym znalazł się cały szereg spraw, z których ważniejsze podajemy poniżej. Rozpatrzone kilkadziesiąt odwołań od wymiaru rozmaitych podatków, sprawy te zostały przeważnie załatwione odmownie.

Następnie wzięto pod obrady sprawę przyznania na następny rok szkolny stypendjów dla niezamożnych, a wyjątkowo zdolnych uczniów, pochodzących z powiatu wileńsko-trockiego.

Dotychczas wydział powiatowy udziela stypendja dla 84 uczniów. Ponieważ jednak liczba podań ubiegających się o stypendja przekracza 100 — postanowiono na razie przyznać stypendja dla tych tylko którzy pobierali je w ub. roku szkolnym. Dla reszty zaś postanowiono w miarę możliwości przyznać stypendjum w przyszłym roku budżetowym, po wstawieniu do budżetu na rok 1927 odpowiedniej sumy.

Po przyjęciu do wiadomości protokołów z kilkunastu rad gminnych, rozpatrzone sprawę likwidacji laboratorium sejmikowego, które zostało założone w ubiegłym roku. Otóż wydział powiatowy zakładając wspomniane laboratorium liczył na ewentualne zniszczenie laboratorium państwowego, jakie jednorzędnie istniało w Wilnie i na materialne poparcie innych wydziałów powiatowych. Ponieważ jednak laboratorium państwowe nadal istnieje inne wydziały powiatowe pomimo apelu do nich w tej sprawie nie pośpieszyły z materialną pomocą — postanowiono wystąpić do plenum sejmiku z wnioskiem zlikwidowania laboratorium sejmikowego. Po przyjęciu 5 dzieci do ochronki sejmikowej w Czarnym Borze i przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności lecznicy weterynaryjnej opracowanego przez d-ra Stankiewicza — postanowiono wystąpić z pismem do poszczególnych gmin powiatu, by na przyszłość gminy przy przeprowadzaniu brukowania ulic w miasteczkach i wsiach budowały szosy, a nie bruki. Szosy bowiem są trwalsze i bardzo mało droższe gdyż dochodzi tu tylko o koszt tłuczenia kamieni.

Na tem posiedzenie zakończono. Następnę posiedzenie Wydziału powiatowego odbędzie się w sobotę dnia 28 bm. (z)

Brasław.

Sejmik brasławski dla rolnictwa.

Sejmik brasławski na ostatnim posiedzeniu stwierdzając zły urodzaj zbóż ozimych w powiecie postanowił zwrócić się do odpowiednich władz z prośbą o udzielenie mu pożyczki w kwocie 300.000 zł. na pomoc siewną dla niezamożnych rolników. Jednocześnie sejmik postanowił udzielić spółdzielni rolniczo-handlowej w Brasławiu bezprocentowej pożyczki w kwocie 15.000 zł. na zakup żyta siewnego i nawozów sztucznych dla rozdania na kredyt niezamożnym rolnikom.

Ponadto sejmik uchwalił upoważnić przewodniczącego wydziału powiatowego do udzielenia krótkoterminowych pożyczek spółdzielniom rolniczo-handlowym, położonym w pow. brasławskim do ogóln. wysok. 20.000 zł., oprocentowanych w stosunku 12% rocznie.

W. M. C.—ski.

Wśród pism.

„Myśl Narodowa” Nr. 32 poświęcony został pamięci Jana Kasprowicza.

„Władomości literackie” w Nr. 33 przynoszą szereg sprawozdań literackich oraz artykuł St. Napieroskiego o zadaniach krytyki.

„Morze” zeszyt 8 omawia polską kulturę artystyczną w Gdańsku. Ponadto w numerze: relacje o wyprawie podbiegunowej kom. Mac Allana. „Z podróży Witezya” do Szwecji. Danj i Niemiec, oraz obszerny dział kroniki spraw morskich i żeglarskich.

„Świat” Nr. 33 w całości poświęcony Hollandii.

„Po Wolności”, tygodnik pod redakcją Tadeusza Wieniawy Długoszewskiego. Wyszedł Nr. 11.

Przymus szkolny.

Nadchodzi rok szkolny. Z dniem 1-go września r. b. przymus szkolny zacznie obowiązywać dzieci, urodzone w roku 1919, czyli łącznie z rocznikami poprzednimi pod przymusem szkolnym znajdować się będą dzieci urodzone w latach 1919, 1918, 1917, 1916 i 1915. W związku z tem rodzice mający dzieci urodzone w tych latach, obowiązani są prawnie do następujących czynności: 1) rodzice (opiekunowie mający dzieci, urodzone w r. 1919, jeżeli zamierzają je uczęć w domu, w kompletach prywatnych, prywatnych szkołach powszechnych lub szkołach średnich, obowiązani są do złożenia odpowiedniego oświadczenia na piśmie w inspektoracie szkół powszechnych (zaulek S-to Michalski) przed 1 września r. b. W oświadczeniu tem należy podać imię i nazwisko dziecka, imię ojca, dokładny adres, datę urodzenia oraz zaznaczyć, gdzie dziecko będzie się uczyło. 2) dzieci, urodzone w roku 1919, co do których rodzice nie złożą oświadczenia jak w punkcie pierwszym, winny być przyprowadzone przez rodziców (opiekunów) do zapisu do najbliższej publicznej szkoły powszechnej w dniach 28, 30 lub 31 b. m. Dzieci niezgłoszone do zapisu przez rodziców będą w ciągu miesiąca września zapisane przez inspektorat szkolny z urzędu do jednej ze szkół powszechnych. Dzieci takie będą zobowiązane do regularnego uczęszczania do wyznaczonej szkoły powszechnej do końca roku szkolnego, a w razie nieuczęszczania rodzice będą odpowiedzialni z art. 41 lub 42 dekretu o obowiązku szkolnym (grzywna do 100 zł., areszt do 5 dni każdomiesięcznie).

Od 1 sierpnia 1-a fabryka w Wilnie

B. MAŁK

znovu została otwarta przy ul. Niemieckiej 6, (wejście od ulicy)

Przyjmuje się do przerabiania damskie kapelusze oraz przetarbowuje się na kolory ostatniej mody.

Ceny konkurencyjne. 1201

SPORT.

„Cresovia” (Grodno) — „Makkabi” (Wilno) 1:5 (1:1) 4:1 (2:1).

W sobotę dnia 21 b. m. na boisku Makkabi odbyły się towarzyskie zawody pomiędzy pierwszymi drużynami powyższych klubów.

Zwycięstwo uzyskała, grająca lepiej technicznie „Makkabi”, która już w pierwszych minutach gry zaznaczyła swą przewagę nad przeciwnikiem.

Pierwszą bramkę dla „Makkabi” uzyskał w 15 min. Jałowciew z przeboju, lecz w 30 min. świetnie grający Cybulak („Cresovia”) rewanżuje się.

Po przerwie goście zaczynają się denerwować i kopią aby mocniej, aby dalej. Nawet dochodzi do tego, że obrońca „Cresovii”, zupełnie beznamiętnie, zatrzymał na polu karnem piłkę ręką, a drugi raz gracz „Makkabi”, za to też był podtykowany jedenastki, obie przez Kugła wykorzystane. Makkabi również odpłaca się pięknym z nadobne. Kugiel faluje na polu karnem Cybulaka. Sędzia dyktuje jedenastkę lecz zderewowana „Cresovia” i tego nie umie wykorzystać. Czwartą bramkę dla „Makkabi” uzyskał w 75 min. z odległości 30 metrów Towelowicz i piątą, najładniejszą bramkę tego dnia w 82 minutach uzyskuje Zajdel.

Sędziował poprawnie p. Kac. Na drugi dzień odbył się rewanż do którego „Makkabi” wystąpiła bez Zajdla, Rywkinda, Krawanowskiego i Luckmana. Nie uważając na pstry skład drużyna „Makkabi” w pierwszych minutach usadawia się na dobre pod bramką przeciwnika, Cresovia broni się jak tylko może. Nawet obrona jej dochodzi do brutalności.

W 10-ej minucie sędzia p. Cis-Bankiewicz dyktuje jedenastkę za faul obrońcy „Cresovii”, którą Kugiel wykorzystuje, strzelając pięknie w lewy róg bramki.

W 20-ej minucie Lejbowicz uzyskuje drugą bramkę dla swych barw.

W 30-ej minucie „Cresovia” zdobywa pierwszą i ostatnią bramkę przez prawego łącznika.

Należy zaznaczyć, iż drużyna „Cresovii” była mocno osłabiona, wskutek braku swych „asów” Rudnickiego, Pawlaka, Kaszpara i Klocka.

Drużyna gości przedstawiła się fizycznie bardzo dobrze, technicznie zaś bardzo źle.

Tu należy podkreślić sprężyste zachowanie się sędziego, który w tym dniu w pierwszych minutach zaraz reagował na brutalność graczy, przez co w dalszym ciągu gra była prowadzona „fair”. (ks)

Kronika krajowa.

Termin płatności podatku od obrotu.

Zaliczka za drugi kwartał na podatek przemysłowy od obrotu za rok bieżący płatna jest w 2 równych ratach, których termin płatności mija w dniu dzisiejszym (pierwsza rata), oraz w dniu 20-go września (druga rata). Zaliczka na trzeci kwartał płatna jest również w 2 ratach, a mianowicie do 20 października i 20 listopada.

Niedotrzymanie któregokolwiek z tych terminów pociąga za sobą przymusowe pobranie zalegających kwot kwartalnych zaliczek wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów płatności. (ks)

Dzień oszczędności P. K. O.

Dnia 20 sierpnia b. r. z inicjatywy P. K. O. odbyło się w Ministerstwie skarbu I posiedzenie organizacyjne Komitetu ścisłego dla zorganizowania „Dnia Oszczędności”, który odbędzie się dnia 31 października b. r. Obradom przewodniczył Dyr. Departamentu obrotu pieniężnego Min. Skarbu p. Wojtkiewicz. (Aw)

Wolny obrót walutami.

Z dniem 20 b. m. zaczęło obowiązywać rozporządzenie Ministra Skarbu, przywracające wolny obrót walutami w kraju. Skup i sprzedaż

Ruch zawodowy.

Zapotrzebowanie na robotników

Do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy wpłynęło zapotrzebowanie na większą ilość robotników leśnych do wycięcia lasów na wyjazd w kraju. (k)

Jedenaste osoby pojechało zagranicę szukać pracy.

W ciągu ubiegłego tygodnia sprawozdawczego Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy udzielił jedenaste zaświadczenie ulgowych na paszporty zagranicę osobom udającym się zagranicę w poszukiwaniu pracy. (k)

Kto poszukuje pracy na wyjazd w kraju.

Obecnie na ewidencji Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy znajdują się następujące osoby, które poszukują pracy na wyjazd w kraju, a mianowicie: 1) slusarzy—81; 2) kowali—16; 3) elektromonterów—24; 4) drukarzy—21; 5) stolarzy—76; 6) techników—40; 7) rymarzy—5; 8) garbarzy—30; 9) szweców—325; 10) krawców—56; 11) nauczycieli—44; 12) subjektów handlowych—77; 13) pracowników komunikacji—26; 14) oficjalistów rolnych—57; 15) biuralistów—264 i 16) innych—402 osoby. (k)

Ile osób pobiera zasiłki z F.B.

Obecnie jest na ewidencji Obwodowego Funduszu Bezrobocia—854 bezrobotnych, którzy są uprawnieni do pobierania zasiłków, z czego ustawowych zasiłków z Funduszu Bezrobocia pobiera 190 bezrobotnych oraz doraźnych państwowych—764 bezrobotnych. (ks)

98 bezrobotnych znalazło pracę.

W ciągu ubiegłego tygodnia sprawozdawczego Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, skierował do pracy — 98 robotników. (ks)

KRONIKA.

Wtorek 24 sierpnia
Dzisiaj: Bartłomiej Ap.
Jutro: Ludwika Kr. W.

Teatr i muzyka.

Teatr Polski (sala „Lutnia”).
Dzisiaj po raz drugi — wyborna komedia w 3-ach aktach B. Katerwy „Urwis”

wojewódzkim odnosi się przyczynie do prośby Magistratu.
W sprawie zaległości z tytułu państwowego podatku od nieruchomości.

Kontrola dorożkarzy.
W sobotę dnia 21 bm. była przeprowadzona w Wilnie poufna kontrola dorożkarzy.

Środki bezpieczeństwa w czasie ostrego strzelania.
W związku z często zdarzającymi się wypadkami w czasie przeprowadzania ćwiczeń w ostrym strzelaniu pada strzelnicach, ofiarami których są

okoliczna ludność, D-ca D.O.K. III wydał rozkaz, by komendanci garnizonów wydawali w myśl obowiązujących przepisów zarządzenia, w kierunku objaśnienia ludności o odbywającym się ostrym strzelaniu i usuwaniu ludzi, oraz bytła ze strefy, w której mogą być narażeni na nieszczęśliwe wypadki. (x)

ADMINISTRACYJNE.

Uproszczenie urzędowania w starostwach.
Wojewoda wileński wydał okólnik do poszczególnych starostw w sprawie uproszczenia urzędowania w urzędach 1-iej instancji.

Komunikacja telefoniczna w pow. Wil.-Trockim.
Ponieważ agencje pocztowe w powiecie wileńsko-trockim czynne są tylko przez 8 godzin dziennie starostwo powiatu wileńsko-trockiego czyni staranie przedłużenia poza godzinami urzędowania czynności tych agencji.

Nowy kościół w Rudziszkach.
W ostatnich dniach nowozawiazany komitet w Rudziszkach przystąpił do budowy nowego kościoła.

Zmiany w seminarjum prawosławnym.
Zmiany w seminarjum prawosławnym w Wilnie rozpoczynającym się we wrześniu nowym rokiem szkolnym.

Pracownia kapeluszy damskich.
Pracownia kapeluszy damskich przyjmuje obstalunki od 3-ich zł.

Pracownia damskich i męskich kapeluszy.
Pracownia damskich i męskich kapeluszy przerabia ze starych na nowe na najmodniejsze fasony.

Fabryka mydła.
Fabryka mydła „Hygiene”, 2-ga Szklana 16, poleca mydła różn. gat. najlepsz. jakości.

Zakład tryzjerski.
Zakład tryzjerski pierwszorządne wykonanie, absolutna higiena.

Obuwie.
Obuwie, konfekcja, galanteria. Ceny fabryczne.

Spożywczość.
Wyborową smietankę poleca T-wo „Zdrowie”.

Kefir leczniczy K. Sigaliny.
Sery Holenderskie i masło deserowe poleca Wileńska Sp. Handlowa.

Wina i wódki.
Tanie źródło zakupu towarów H. Lewin.

Zegarmistrzostwo.
Zegarmistrz S. Kac.

Różne.
FARB Y, Pokost, Zaprawa do podłóg, EMALIA S. Fajmuszewicz.

Artystyczna fotografia.
Artystyczna fotografia dawniej STRAUSSA.

Praca.
Maszyny do pisania, rowery, gramofony, maszyny do szycia.

ma być na tem posiedzeniu rozpatrywana sprawa zlikwidowania laboratorjum sejmikowego.
Gmach sejmiku pow. Wil.-Trockiego rozszerza się.

Most w Śliznicach pow. Wileńsko-Trockiego.
W najbliższych dniach wydział powiatowy sejmiku wileńsko-trockiego przystępuje do budowy nowego mostu w Śliznicach.

Licencja ogierów w pow. dziśnieńskim.
W d. 7 września br. rozpoczyna się na terenie powiatu dziśnieńskiego licencja ogierów.

Pruszczycy w woj. Nowogródzkim i Białostockim.
W powiecie baranowickim i stonińskim woj. nowogródzkiego, oraz w pow. sokółskim woj. białostockiego wybuchła w ostatnich tygodniach wybita choroba pruszczycy.

Wybory do żydowskiej gminy wyznaniowej.
Wybory do żydowskiej gminy wyznaniowej. Wobec opinii wydanej przez delegata Ministerjum W. R. i O. P. p. Adalberga.

8-klasowe Koedukacyjne Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego ul. Wileńskiej nr. 11.
Zapisy uczniów i učenje przyjmują kancelarja od godz. 11—12 r. i od 4—6 pp.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

podobnie jak inne pisma wileńskie wprowadzeni w błąd, ponieważ zarząd związku zebrania takiego nie zwoływał.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Obiecująca córka.
Piotr Djanokas zam. St. Oszmiańska 7, zameldował policji o ucieczce córki swej 13-letniej Marii.

Zatrucie.
Emilija Kutakowska, (Jesienna 7), wskutek użycia nadmiernej dozy lekarstwa, uległa zatruciu.

Ujęcie złodziei.
W wyw. Eksp. Sl. ujęty został Abram Taborski zawodowy złodziej, który wspólnie z ujętym już poprzednio Izraelem Trakimskim, dokonał kradzieży w dn. 15 bm. z mieszkania Ottona Jasińskiego.

Kradzieże.
Drażkiewicz zam. przy cyrku na Łukiskach, stałe zać zam. w Płocku zameldował policji o kradzieży psa rasowanego z rasy „Foksterjerów” wartości 2000 zł.

Napad na księdza.
Na ks. Józefa Hajdukiewicza powracającego z woznicą Stanisławem Rafałowiczem z opuszczenia w okolicy wsi Gwoźdowo, gm. głębockiej, napadło dwóch osobników.

W swojej stodole.
o g. 11 m-c wsi Wasiulki gm. krzywickiej Ignacy Klimaszewski popełnił samobójstwo przez powieszenie się w swojej stodole.

Któryż to raz.
Przeprowadzone dochodzenie policyjne w sprawie pożaru lasów państwowych w okolicy Frannopol w dn. 20 ub. m. wykazało, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem miejscowych pastuchów i zniszczył 9 ha mchów i suchej trawy.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

W związku z tem wyjechał do Warszawy nowomianowany rektor seminarjum, archimandryta Mikołaj.

Skorowidz firm handlowo - przemysłowych w Wilnie.

CUKIERNICTWO
Cukiernia Alperowicza
DENTYSTYKA
Technik zębów Ł. Minker
ELEKTRYCZNOŚĆ
Biuro elektro-techniczne D. Wajmana
GASTRONOMJA
„Bar Wileński”
„Bar Angielski”
Pierwszorządna restauracja „Lazar”
Codziennie śniadania, obiady, kolacje, Wielka 39, a-1152
Café-Restaurant de Commerce
JUBILERSTWO i GRAWERSTWO
Zakład jubilersko-grawerski—stemple, pieczęcie gumowe i metalowe T. Filipskiego
M. Żabiński
Pieczętki kauczukowe i metalowe S. Weksler
KRAWIECTWO
Pracownia damskich i męskich kurtek skórzanych „Szwedski”
Piotrogrodzki krawiec damski J. GOŁUBOWICZ
Krawiec Ł. Pac
Krawiec męski P. Radziwiłowski

MANUFAKTURA
Kołdry
Manufaktura
MEBLARSTWO
Na dogodnych warunkach S. Ancelewicz
Fabryczny skład mebli „WIEDEN”
OBUWIE
W. Litwinowicz
OPTYKA
Optyk M. SNARSKI
„Optyk”
„Optyk-Rubini”
RADJO
Wszystko w zakresie radjo!
RÓŻNE
FARB Y, Pokost, Zaprawa do podłóg, EMALIA S. Fajmuszewicz
Maszyny do pisania, rowery, gramofony, maszyny do szycia LACKI
Specjalny Zakład Artystycznych portretów i zakład fotograficzny L. Mizerec
Angielskie rowery B.S.A., maszyny do pisania, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia, gramofony, Wilno, ul. Wileńska 25 J. Kuźniczek
Artystyczna fotografia dawniej STRAUSSA
Towar najlepszy—Ceny najniższe. Skład FARB Jan Mazurkiewicz
Sklep zabórki ręcznych „Praca”
Mastyka
Skład naczyń

PRACOWNIA kapeluszy damskich
Kapelusze
Pracownia damskich i męskich kapeluszy
Fabryka mydła
Zakład tryzjerski
Obuwie
SPOŻYWCZOŚĆ
Wyborową smietankę
Kefir leczniczy K. Sigaliny
Wina i wódki
ZEGARMISTRZOSTWO
Różne
Artystyczna fotografia
Praca
Mastyka
Skład naczyń

Kino kameralne
Polonia
Mickiewicza 22
PREMJERA! R. Szyneel
W najlepszej swej kreacji w roli uwodziciela w otoczeniu 3 wybitnych gwiazd ekranu powabnej Eryk Morena urodziwej Evi Evi i niezrównanej „kokoty” w „Hrabinie Paryża” ERIKI GLESSNER w dramacie współczesnościowym w 8 akt.
„Ach, jak zwodnicze są te kobiety!”
Na scenie występy Gustawa BREITBARTA.
Taniej do 30% Taniej
WYPRZEDAŻ
materiałów wełnianych, bawełnianych, jedwabi, watoliny, kofer watowych i pluszowych, gotowych ubrań, palt, mundurków uczniowskich.
D/H. F. Mieszkowski
ulica Mickiewicza 23.
Zamówienie.
Niniejszem zamawiam wychodzący w Wilnie codziennie
„Kurjer Wileński”
na miesiąc wrzesień za 4 zł.
„Kurjer Wileński” odbierać będę przez pocztę, proszę dostarczyć pod poniższym adresem:
Imię i nazwisko:
miejscowość:
ulica nr.:
Kwit pocztowy.
zł. gr.
tytułem przedpłaty codziennego „Kurjera Wileńskiego”
za miesiąc wrzesień odebrałem, co niniejszym potwierdzam.
dnia 1926.
podpis urzędnika
Uwaga. Wyciąć, wypełnić i oddać w urzędzie pocztowym.

Szantażysta małżeństw
Na scenie występy Gustawa BREITBARTA.
Tarcze szmergłowe, Szmergiel w proszku, na płótnie, karborundum po cenach najniższych
Francuz i Olszewscy
Wilno, Zawałna 21, tel. 398.
2.000 dolarów
potrzebne są na 1 Nr. hipoteki nieruchomości miejskiej. Tamże może być przyjęty wspólnik z kapitałem do interesu dobrze prosperującego. Gwarancja w każdym wypadku jest zapewniona.
ow. Dow. się: Wilno, ul. Sokółkowskiego, pokój 35. 1326
Panie, dbałe o piękny biust
i jedne ciasto, niechaj używają Sanator, jako codzienne pożywienie. Nie otrzymanie na miejscu piszcie do: Sanator, Bydgoszcz 10, a otrzymanie próbę i opis darmo. 1092
Do sprzedania
działka ziemi w kolonii Sanator Bór 10 km. od Wilna. Działka porośnięta lasem sosnowym w suchej i ładnej miejscowości. Cena przystępna — obszar pół dziesięciny. Dowiedz się u p. A. Zdzaryńskiej zał. Dobroczyński 2-a, m. 14. 1289-3
Dam pokój z oddzielnym wejściem oraz łożniem, utrzymaniem za udział. pomocy szkolnej oraz muzyki na fortep. dwóm uczniom 2 i 4 kl. gimnaz. Tamże przyjmuję dwóch uczniów z mieszkaniami z całoz. utrzymaniem z całoz. utrzymaniem i opieką. Dow. się: Wilno, ul. Niemiecka 1, piekarnia B. Wieliczko. 1328-1
Zakopane - Bystre, willa „Mohylanka” tuż pod Nosałem (w najpiękniejszej zakątku Zakopanego) zala od kurzu, nowe, obszerne pokoje—zdrowe, smaczne utrzymanie.
Ceny od 6 zł. 1341-2